

Kraków, 2016.10.19

Prof. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
Plac Wszystkich Świętych 3/4
31-004 Kraków

LIST OTWARTY W SPRAWIE BUDŻETU OBYWATELSKIEGO MIASTA KRAKOWA

Szanowny Panie Prezydencie,

jako wnioskodawcy, którzy aktywnie uczestniczyli w kolejnych edycjach Budżetu Obywatelskiego, zwracamy się z prośbą o podjęcie zdecydowanych działań w celu poprawienia funkcjonowania Budżetu Obywatelskiego w Krakowie oraz zwiększenia kwoty na ten cel w Budżecie Miasta Kraków na rok 2017 do 20 mln złotych.

Podsumowując tegoroczną edycję Budżetu Obywatelskiego w Krakowie uważamy, że poniższe czynniki powodują z roku na rok coraz mniejsze zainteresowanie mieszkańców Budżetem Obywatelskim i mają w związku z tym negatywny wpływ na frekwencję w głosowaniu, która obecnie wynosi zaledwie 7,5% i jest jedną z najniższych w kraju, a jest to:

1. **Brak jednostki organizacyjnej UMK zajmującej się inicjatywami obywatelskimi całościowo** – obecnie kompetencje podzielone są między Wydział Spraw Społecznych i Miejskie Centrum Dialogu. Tymczasem w UMK potrzebna jest jednostka, która całościowo powinna komunikować się z mieszkańcami, przeprowadzać konsultacje społeczne, zajmować się budżetem partycypacyjnym a także współpracą z organizacjami pozarządowymi i inicjatywami nieformalnymi. Jednostka ta powinna być w szczególności odpowiedzialna za wstępną weryfikację wniosków pod kątem ich zgodności z regulaminem BO, pozostałe wydziały UMK powinny weryfikować projekty tylko i wyłącznie pod kątem ich możliwości realizacji np. wycen.
2. **Bardzo niska kwota BO w przeliczeniu na jednego mieszkańca (najniższa w kraju)** - zaledwie 14 zł (średnia krajowa to ponad 30 zł) oraz **zbyt mała kwota w budżecie BO przeznaczona na dzielnice** – budżet dzielnic powinien być co najmniej trzykrotnie wyższy od ogólnomiejskiego.
3. **Brak ułatwień dla mieszkańców przy składaniu wniosków** – np. w Łodzi punkty zajmują się nie tylko informowaniem, ale też aktywnie pomagają w pisaniu wniosków w myśl zasady – wystarczy, że masz pomysł, a my napiszemy wniosek – nie wszyscy mieszkańcy, zwłaszcza starsi są w stanie taki wniosek samodzielnie napisać.
4. **Anonimowość wnioskodawców BO** - co utrudnia wzajemne poznawanie się wnioskodawców o podobnych pomysłach, wnioskodawcy nie są też zapraszani na uroczyste otwarcia zrealizowanych projektów w ramach BO ani na spotkania z mieszkańcami. Potencjał wnioskodawców jest w ogóle niewykorzystany przez UMK.
5. **Zbyt krótki czas na weryfikację formalno-prawną wniosków i problemy w czasie ich weryfikacji** – często wnioski były poprawiane w pośpiechu, tylko i wyłącznie pod dyktando

urzędników, którzy też często zawyżali koszty projektów, co powodowało, że projekty w finalnej wersji znacząco odbiegały od oryginalnej wersji wnioskodawców

6. **Brak jednostki, która nadzorowałaby na bieżąco proces weryfikacji formalno-prawnej wniosków** – jednostka ta powinna pełnić rolę niezależnego mediatora w przypadkach wystąpienia konfliktu na linii urzędnik-wnioskodawca.
7. **Zbyt słabe zaangażowanie Rad Dzielnic w BO** – brak np. dzielnicowych prezentacji projektów zgłoszonych do BO, w czasie których mógłby się nawiązać dialog z mieszkańcami.
8. **Niewystarczająca kampania informacyjno-edukacyjna w lokalnych mediach, a zwłaszcza w mediach społecznościowych** – brak prezentacji projektów zgłoszonych do BO, słaby profil BO na Facebooku – potrzebne są lepsze i ciekawsze działania społecznościowe, które naprawdę zaangażują mieszkańców.
9. **Brak szkoleń przeznaczonych dla wnioskodawców** – np. dotyczących składania wniosków, z promocji projektów, brak eventów, na których wnioskodawcy mogliby się wzajemnie poznać i razem działać. Ten potencjał nie jest w ogóle wykorzystywany.
10. **Brak dużych akcji promujących BO** – np. imprezy plenerowej, takiej jak festyn BO.
11. **Zbyt małe zaangażowanie lokalnych instytucji w BO** – takich jak biblioteki, domy kultury, kluby seniora, szkoły czy przedszkola.
12. **Zbyt krótki termin na promocję projektów poddanych pod głosowanie** - czas od ogłoszenia listy projektów poddanych pod głosowanie z przyznanymi numerami do rozpoczęcia głosowania jest stanowczo zbyt krótki (od 13. czerwca do 18. czerwca 2016 r.) – to daje wnioskodawcom tylko 5 dni na przygotowanie materiałów, a na skuteczną promocję jest potrzebnych kilka tygodni.
13. **Bardzo powolna realizacja wygranych projektów z poprzednich edycji** – dodatkowo na etapie realizacji projektu często urzędnicze intencje są niezgodne z zamierzeniami wnioskodawcy.
14. **Nieodpowiedni termin głosowania BO 2016 (wakacje)** – w innych miastach o wysokiej frekwencji w BO jest to termin wrześniowy lub październikowy.
15. **Brak możliwości oddania głosu drogą tradycyjną – papierową.**
16. **Skomplikowany system głosowania (3 etapy) i brak niezawodnego systemu do głosowania w internecie** – w trakcie głosowania, a zwłaszcza w ostatni dzień miały miejsce awarie, a mieszkańcy nie mogli oddać głosu. Brakuje również systemu SMS-owego zabezpieczającego głosowanie w internecie, który uniemożliwia wykorzystanie cudzych danych osobowych.
17. **Nieodpowiednie przeszkolenie obsługi punktów, w których można oddać głosy ,a także brak materiałów promocyjnych i jednakowego oznaczenia** – zdarzało się nawet, że instytucje te nie miały pojęcia, że są na liście punktów wyznaczonych do głosowania.
18. **Brak odpowiedniej promocji inwestycji zrealizowanych w BO w mediach lokalnych i społecznościowych** – mieszkańcy nie wiedzą, które inwestycje zostały zrealizowane z tych środków.
19. **Brak oznakowania inwestycji realizowanych i zrealizowanych w ramach Budżetu Obywatelskiego**
20. **Brak skuteczności we wdrażaniu rekomendacji z raportów ewaluacji i spotkań organizowanych z mieszkańcami.** Mieszkańcy nie mają poczucia, że mają wpływ na kształt BO.

Z raportu ewaluacji drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego wynika, że na tle czterech dużych miast (Łodzi, Gdańska, Wrocławia, Poznania), w których funkcjonuje BO, Kraków wypada najgorzej zarówno pod względem kwoty przeznaczonej na BO w przeliczeniu na jednego mieszkańca, jak i

frekwencji w głosowaniu. Uważamy to za jedną z głównych przyczyn niewielkiego zaangażowania mieszkańców w Budżet Obywatelski. Dla przykładu mieszkaniec Łodzi w 2016 roku mógł rozdysponować kwotę ponad 57 zł, podczas gdy krakowianin miał do dyspozycji zaledwie 14 zł.

Z raportu ewaluacji można również wyczytać, że w tych dzielnicach, w których złożono najwięcej wniosków, jest również najwyższa frekwencja. Niestety wnioskodawców zniechęca sposób weryfikacji-formalno-prawnej zgłoszonych projektów. Często miały miejsca sytuacje, w których wnioski były poprawiane w pośpiechu, tylko i wyłącznie pod dyktando urzędników, którzy też często zawyżali koszty projektów, co powodowało, że projekty w finalnej wersji znacząco odbiegały od oryginalnej wersji wnioskodawców. Takie działania, jak również bardzo powolna realizacja wniosków, które wygrały w poprzednich edycjach BO, skutecznie zniechęcają wnioskodawców do udziału w kolejnych edycjach.

Na niską frekwencję w głosowaniu wpłynęły też niewątpliwie nowe zasady głosowania, a przede wszystkim brak możliwości głosowania w sposób tradycyjny (w 2015 roku 24% oddanych głosów stanowiły właśnie głosy „papierowe”). Należy też zwrócić uwagę, że bardzo duży odsetek stanowi liczba głosów nieważnych, co wynika ze zbyt skomplikowanego systemu głosowania, który składa się aż z trzech etapów i w związku z tym bardzo duża część głosujących nie wie o tym, że trzeba jeszcze zatwierdzić głosy w trzecim etapie głosowania.

Doświadczenia innych miast wskazują, że mieszkańcy chcą i potrafią aktywnie uczestniczyć w Budżecie Obywatelskim. W miastach takich, jak: Łódź czy Wrocław frekwencja w głosowaniu wynosi ponad 20%. Można też znaleźć wyraźną analogię - im wyższa jest pula pieniędzy przeznaczonych na BO i im więcej złożonych wniosków, tym wyższa jest frekwencja w głosowaniu. Na przykład w Łodzi pula wynosi 40 mln zł, mieszkańcy złożyli prawie 1500 wniosków, a frekwencja wyniosła prawie 26%.

Dlatego zwracamy się do Pana Prezydenta z prośbą o podjęcie działań mających na celu zwiększenie kwoty Budżetu Obywatelskiego do 20 mln zł, tak jak uczyniły to Wrocław, Białystok i Katowice w 2016 roku oraz usprawnienie funkcjonowania Budżetu Obywatelskiego. Obawiamy się, że bez znaczącego zwiększania środków pieniężnych na Budżet Obywatelski i bez poprawienia mechanizmów jego działania, nie uda się zwiększyć zaangażowania mieszkańców w sprawę miasta, a co za tym idzie zwiększyć frekwencji w głosowaniu.

Z poważaniem

Wnioskodawcy Budżetu Obywatelskiego